

s. dr hab. Anna Walulik CSFN, prof. Ignatianum
ul. Nazaretańska 1
30-685 Kraków
tel. 608685683
anna.walulik@ignatianum.edu.pl

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

mgr Marioli Żelazkowskiej napisanej pod kierunkiem ks. prof. zw. dr. hab. Jarosława Michalskiego pod tytułem: „Wychowanie religijne dzieci specjalnej troski” w Wydziale Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

W obserwowany wzrost zainteresowania problematyką wychowania religijnego w różnych dziedzinach życia społecznego i badań naukowych wpisuje się swoją refleksją Pani mgr Mariola Żelazkowska dysertacją pt. „Wychowanie religijne dzieci specjalnej troski”. Autorka rozprawy rozumienie procesu wychowania religijnego odnosi do osób doświadczających niepełnosprawności intelektualnej w stopniu lekkim, przez co łączy w swoich rozważaniach drugi istotny obszar badań pedagogicznych związany z wychowaniem osób z różnego rodzaju niepełnosprawnościami.

Próby zrozumienia doświadczenia związanego z wychowaniem religijnym dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim dokonuje poprzez postrzeganie tego procesu z perspektywy rodziców dzieci podejmujących edukację w szkole specjalnej i ich nauczycieli religii. Określając już w tytule dysertacji dzieci – uczestników analizowanego procesu mianem „dzieci specjalnej troski”, wskazuje na personalistyczne podejście do omawianego zagadnienia. Akcentuje przy tym potrzebę traktowania każdego człowieka jako podmiotu a nie przedmiotu, jako najwyższej wartości. Jest to ważny aspekt prowadzonych badań, z uwagi na to, że każda osoba, a może jeszcze bardziej osoba niepełnosprawna w procesach wychowania powinna doświadczać wspomagania w odkrywaniu własnej godności i godności innych ludzi.

Przechodząc z kolei do omówienia procesu wychowania religijnego, który rozpatruje z perspektywy chrześcijaństwa, a jeszcze dokładniej wychowania w społeczności katolickiej, należy wskazać, że znajduje ono swoje uzasadnienie w skierowanym do uczniów zapewnieniu Pana Jezusa: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). Doktorantka podejmując próby religijnego rozwiązywania problemów wychowywania dzieci specjalnej troski wpisuje się w polecenie Jezusa Chrystusa skierowane do dorosłych: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy królestwo Boże. Zaprawdę, powiadam wam: kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego” (Mk 10, 14b-15). Zwraca ono uwagę na źródło praktyki wychowawczej realizowanej przez chrześcijan w perspektywie teologicznej i pedagogicznej.

1. Uzasadnienie wyboru tematu

Doktorantka uzasadnia wybór tematu potrzebą ukazania całokształtu problemu edukacji religijnej dzieci z niepełnosprawnością intelektualną, w aspekcie jej adaptacji do dorobku współczesnej pedagogiki w Polsce. Tłumaczy, że „niniejsza praca jest wynikiem uzyskanej przeze mnie dogłębnej analizy literatury i badań własnych, dotyczących doświadczeń nauczycieli religii i rodziców dzieci niepełnosprawnych intelektualnie. Temat ten – jako ważny i aktualny w realiach życia społecznego – wzbudził moje zainteresowanie i stał się podstawą dociekań naukowych” (s. 18). Zasadność wyboru tego zagadnienia do analiz teoretycznych i empirycznych uwidacznia ostatni rozdział dysertacji, w którym p. mgr Mariola Żelazkowska wykazuje potrzebę edukacji religijnej dla kształtowania relacji społecznych nie tylko na zasadach integracji, ale przede wszystkim inkluzji. Badaniami swoimi wpisuje się w poszukiwanie rozumienia kształcenia osób z niepełnosprawnością intelektualną, które jest procesem stosunkowo nowym – zważywszy, że zainicjowanym dopiero na początku XVIII wieku we Francji. Analiza tego zjawiska wymaga wpisania go w szerokie konteksty nie tylko religijne, ale przede wszystkim oświatowe, społeczne, a nawet polityczne. Dobrze się stało, że podejmuje analizę tej problematyki w polskim kontekście, w czasie, gdy jesteśmy świadkami zmian oświatowych.

Praca ma charakter interdyscyplinarny, dlatego Doktorantka mogła założyć, że poszukuje nowych impulsów dla procesu wychowania religijnego dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim. W tym kontekście należy uznać za słuszne zastosowanie jakościowej strategii badań w obszarze refleksji empirycznej. Przy

czym owe „nowe impulsy” nie zostały syntetycznie określone. Liczę, że w dyskusji zostaną one doprecyzowane.

2. Struktura rozprawy

Dysertacja składa się z trzech części, a w każdej z nich wyodrębnione zostały osobne rozdziały, których treść rozwijana jest w kolejnych punktach o różnym stopniu uszczegółowienia. Część pierwsza stanowi analizę literatury przedmiotu w zakresie kluczowych aspektów problematyki badań. Omówione zostały podstawowe kategorie, klasyfikacje, przyczyny niepełnosprawności oraz sytuacja osób z niepełnosprawnością w Polsce i świecie w perspektywie historycznej. W następnej kolejności ukazane zostało spojrzenie na osoby z niepełnosprawnością w wybranych koncepcjach wychowania. W kolejnych rozdziałach części teoretycznej ukazana została specyfika wychowania religijnego w koncepcji integralnej wizji człowieka ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki wychowania religijnego dzieci z niepełnosprawnością intelektualną i typowymi dla wychowania środowiskami, którymi są: rodzina, szkoła i Kościół.

Druga część rozprawy poświęcona jest metodologicznym założeniom badań empirycznych oraz metodyce gromadzenia i analizy danych. Część trzecia zatytułowana Analiza wyników badań składa się z 5 rozdziałów, w których przedstawione zostały poglądy nauczycieli i rodziców na temat wychowania religijnego dzieci z niepełnosprawnością w stopniu lekkim w odniesieniu do rozwoju psychospołecznego, kształtowania własnej wartości, codziennych wyborów i decyzji, problemów psychologicznych i społecznych dzieci oraz odbioru społecznego. Dysertację zamyka *Podsumowanie*. W nim Doktorantka formułuje kluczowe wyniki badań oraz wnioski i postulaty płynące dla edukacji z prowadzonych analiz. Szkoda, że zrezygnowała z klasycznego *Zakończenia*, które odnosi się do całości analiz, a nie tylko części badań empirycznych. Być może ułatwiłoby ono odczytanie proponowanych postulatów w kontekście omawianych teorii. Na końcu pracy umieszczono aneksy. Zostały w nich zawarte: spis przytoczonych w pracy tabel oraz arkusze dyspozycji do wywiadu z nauczycielami i rodzicami dzieci z niepełnosprawnością intelektualną.

Doktorantka w rozdziałach poszczególnych części sukcesywnie poszukuje znaczenia wychowania religijnego dla osobistego rozwoju dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim i ich relacji społecznych. Odnoszę jednak wrażenie, że

jasność tego procesu zakłóca podział na części, a nie na kolejne rozdziały sukcesywnie objaśniające podejmowane problemy.

3. Ocena merytoryczna i formalna rozprawy

W teoretycznej części badań Autorka analizuje literaturę przedmiotu w zakresie kluczowych aspektów problematyki badań. Omawia podstawowe kategorie, klasyfikacje i przyczyny niepełnosprawności oraz sytuację osób z niepełnosprawnością w Polsce i świecie w perspektywie historycznej. W następnej kolejności ukazuje spojrzenie na osoby z niepełnosprawnością w wybranych koncepcjach wychowania. Za istotne dla podjętej problematyki Doktorantka uznała następujące koncepcje wychowania: personalistyczną, według Marii Montessori i według Stefana Kunowskiego.

W dalszej części rozważań teoretycznych Doktorantka ukazuje specyfikę wychowania religijnego w koncepcji integralnej wizji człowieka poprzez odniesienie do modeli wychowania wynikających z omówionych wcześniej wybranych koncepcji teoretycznych.

W dalszej kolejności specyfikę wychowania religijnego dzieci z niepełnosprawnością intelektualną Autorka odnosi do typowych środowisk wychowania, którymi są: rodzina, szkoła i Kościół. W tej części szczególny akcent został położony na znaczenie nauczyciela religii w procesie wychowania religijnego dzieci z niepełnosprawnością intelektualną. W tym kontekście uzasadnienia wymaga kwestia mniejszej uwagi poświęconej roli rodziców w procesie wychowania religijnego dzieci z niepełnosprawnością intelektualną skoro ich doświadczenia analogicznie jak nauczycieli są przedmiotem analiz empirycznych.

Personalistyczne spojrzenie na przedstawiany problem zostaje nieco zaciemnione poprzez zamienne używanie terminów: osoby z niepełnosprawnością intelektualną i osoby niepełnosprawne oraz upośledzenie umysłowe, niepełnosprawność umysłowa, specjalne potrzeby edukacyjne. Być może wynika to ze słownikowego wyjaśnienia tych terminów. Przywołany przez Autorkę „Wielki Słownik Języka Polskiego PWN” (2008) podaje, że dziecko specjalnej troski to dziecko upośledzone, a „Słownik synonimów PWN (2018) odnosi ten termin do następujących wyrażen: niedorozwinięty, nienormalny, nierozwinięty, ograniczony, opóźniony, upośledzony, zapóźniony.

W rozważaniach teoretycznych widoczna jest również niespójność terminologiczna.

Niezrozumiale jest utożsamianie wychowania religijnego z wychowaniem do wiary, czy wychowaniem w wierze, co Autorka czyni stwierdzając: „Wychowanie religijne ściśle związane jest z wiarą i życiem Kościoła. Jest ono głosem Chrystusa. Jego wyraźną wolą i nakazem, sposobem na zbliżenie się do Niego i doskonaleniem więzi między człowiekiem jako jednostką z Bogiem i społecznością Kościoła” (s. 14). Dopiero na str. 97 Doktorantka wskazuje, że „Religia w tym zakresie wnosi do życia człowieka dwa istotne momenty: ukazuje nowe dziedziny rzeczywistości, przez co poszerza domenę prawdy; suponuje nowy charakter afirmacji prawd, które nie są poznawane wprost, a dostępne są jedynie na mocy zawierzenia autorytetowi Boga – na mocy wiary”, co tak naprawdę powinno być punktem wyjścia do rozważań na temat wychowania religijnego. Wówczas czytelnik nie miałby wątpliwości, na jakiej podstawie budowane są założenia wychowania religijnego, czy szerzej edukacji religijnej. Trudno także uznać za zasadne w rozważaniach teoretycznych umocowanie wychowania religijnego głównie w przestrzeni szkolnej.

Kolejnymi pojęciami wymagającymi wyjaśnienia zamiennego ich używania są: edukacja religijna, wychowanie religijne, katechizacja. Kontynuując przytoczony powyżej opis wychowania religijnego Doktorantka napisała: „Katechizacja dzieci specjalnej troski, ma rozwijać ich duchowo i moralnie. Dotyczy przekazania dziecku poglądowych, wewnętrznych obrazów, jako żywych symboli pewnych, nie w pełni przystępnych logicznemu wyjaśnieniu duchowych zdarzeń. Chodzi głównie o zakorzenienie własnego działania w Bogu, o wypracowanie solidnej praktyki modlitwy i doznanie istniejącego związku między miłością ludzką a Bożą” (s. 14). Prawdą jest, że czasem ze względu na etymologię tych terminów edukacja jest utożsamiana z wychowaniem. Jednak niezależnie od tego, jakie aspekty w definiowaniu pojęcia „edukacja” akcentują poszczególni autorzy, to są oni zgodni, że edukacja jest szerszą kategorią w stosunku do kształcenia, wychowania, czy socjalizacji. Również dookreślenie „religijna” w stosunku do edukacji, czy wychowania nie upoważnia do zamiennego używania tych pojęć z katechizacją, czy katechezą. Chociaż w każdym z tych procesów dookreślenie religijna odnieść można do podmiotu oddziaływań, to należy mieć na uwadze i to, że w procesach tych rozumienie podmiotu wynika z przyjętej koncepcji człowieka i przekonania o dwojakich możliwościach poznania: naturalnego i religijnego. Jednocześnie trzeba mieć na uwadze, że współcześnie refleksję nad edukacją religijną podejmują dyscypliny naukowe takie jak: pedagogika chrześcijańska, pedagogika religii (religijna) i wreszcie katechetyka, która w wymiarze konfesyjnym podejmuje naukową refleksję na temat teorii i metateorii

religijnego nauczania, wychowania i uczenia się. Oznacza to, że pojęć tych nie należy ze sobą utożsamiać.

W refleksji opartej na materiale empirycznym Doktorantka analizuje rzeczywistość wychowania religijnego jako czynnika rozwoju psychospołecznego dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim. Wpisując rozważania w biograficzny aspekt osób doświadczających niepełnosprawności w stopniu lekkim – czy to dzieci, czy ich rodziców, czy nauczycieli - rozpoczyna opis tego procesu analizą czynników decydujących o wyborze zawodu pedagoga specjalnego oraz czynników ułatwiających i utrudniających jego pracę, a następnie doświadczanych i oczekiwanych form wsparcia (s. 212-221). Analogicznie czyni w odniesieniu do badanych rodziców interpretując doświadczenie niepełnosprawności dziecka, czynników decydujących o wyborze formy kształcenia oraz czynników ułatwiających i utrudniających wychowanie religijne dziecka (s. 234-240). Uzasadnia tę decyzję przyjęciem biograficznej perspektywy analiz. Przy czym tego typu zabiegi trudno uznać za próbę „rekonstrukcji przestrzeni doświadczeń biograficznych i kluczowych wydarzeń nauczycieli i rodziców związanych z istotą wychowania religijnego jako czynnika rozwoju psychospołecznego dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim” (s. 207).

W procesach wspomagania rozwoju poprzez edukację religijną Autorka szczególnie akcentuje rolę tego procesu dla kształtowania przez dziecko własnej wartości. Proces ten umieszcza w środowisku rodzinnym, szkolnym, parafialnym i rodzinnym, a zwięźceniem analiz czyni relacje interpersonalne dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim poprzez poszukiwanie roli wychowania religijnego w procesach wychowania moralno-etycznego. Akcent położony na moralnym aspekcie religii, co wprawdzie znajduje swoje uzasadnienie w poglądach rodziców, nie może być jednak głównym punktem odniesienia w refleksji teoretycznej, bo zubaża rzeczywistość określaną mianem wychowania religijnego. Analogiczne problemy terminologiczne można zauważyć w odniesieniu do badanych. Na s. 241. Doktorantka informuje: „Dwoje z osób badanych twierdzi, że nie współpracują z nauczycielami edukacji religijnej dziecka z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim (R4 i R6). R2 natomiast podkreśla znaczenie współpracy rodzic – katecheta, ale twierdzi także, że tej współpracy nie ma”. Wobec przytoczonych wyjaśnień mam do Doktorantki dwa pytania: Czy pedagog specjalny i katecheta to ta sama rola zawodowa? Jak takie postrzeganie odnieść do nomenklatury oświatowej?

W kolejnych obszarach analiz opartych na materiale empirycznym Autorka opisuje wykorzystanie zasad wychowania religijnego w codziennych wyborach i decyzjach dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim. W tym kontekście bezzasadna wydaje się być teza: „Nie zawsze dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim podejmują trafne decyzje”. Po pierwsze nie tylko dzieci z niepełnosprawnością podejmują nietrafne decyzje, a po drugie jest to na tyle oczywista teza, że nie wymaga ona jakiegoś szczególnego udawadniania.

W końcowym etapie analiz z tego zakresu wskazane zostały zasady dotyczące wychowania religijnego dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim i roli nauczyciela w ich urzeczywistnianiu. Na podstawie analiz empirycznych Doktorantka wskazuje, że dotyczą one głównie wartości moralno-etycznych, a dostępny stopień ich osiągania uzależniony jest od osobowości nauczyciela i jego kompetencji. Takie ujęcie zasad wydaje się być niewystarczające i wymaga dopowiedzenia. Całość rozważań opartych na materiale empirycznym zamykają analizy oparte na doświadczeniach nauczycieli i rodziców dotyczących odbioru niepełnosprawności w odbiorze społecznym i roli edukacji religijnej w procesie kształtowania relacji społecznych. Z pozycji czytelnika rozprawy niepokój może budzić pewne poczucie osamotnienia w realizacji procesu wychowania religijnego, które jest doświadczeniem zarówno nauczycieli, jak i rodziców. Szkoda, że Doktorantka nie dociekała skutecznie odkrycia takiego stanu rzeczy.

Zagadnienie wychowania religijnego Autorka mocno wiąże z problem świadomości religijnej i moralnej dziecka z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, który identyfikuje z poziomem wiadomości religijno-moralnych tej grupy osób. Warto w tym kontekście dopowiedzieć, jak to zagadnienie rozumie Doktorantka w kontekście teorii wychowania dzieci z niepełnosprawnością w stopniu lekkim i teorii katechetycznych. Być może np. niezadowolenie z braku programów, pomocy dydaktycznych, rozwiązań metodycznych uzyskałoby interesującą interpretację. Tym bardziej, że dzieci z niepełnosprawnością w stopniu lekkim uczęszczają do różnego typu szkoły: integracyjna, specjalna, ogólnodostępna, a Podstawa programowa pozostawia dużą dowolność nauczycielom w zakresie doboru dróg do realizowania celów i zadań oraz metod wspomagania uczniów w dochodzeniu do postulowanych osiągnięć. Co więcej Rozporządzenie dotyczące programów daje nauczycielom możliwość podejmowania decyzji, co do ich stosowania, ale podkreśla, że proces kształcenia jest integralną całością, dlatego funkcjonuje pojęcie szkolnego zestawu programów. Są to często programy

autorskie, dostosowane do możliwości i umiejętności uczniów. Wszyscy nauczyciele uczący daną klasę mają ustalić zestaw programów, tak aby obejmowały całość podstawy programowej. Organizację pracy szkoły winna cechować elastyczność form – dostosowanie ich do potrzeb i możliwości dziecka z niepełnosprawnością intelektualną. Zgodnie z tą strategią edukacji nie wyznacza się również oddzielnej podstawy programowej katechezy dla tych osób. Tam, gdzie wymaga tego praktyka katechetyczna, należy dostosować program do możliwości psychofizycznych oraz tempa uczenia się ucznia. Dlatego dla realizacji tematu właściwe byłoby bardziej poszukiwanie jak katecheza w szkole wpisuje się w proces wychowania, a nie oddzielanie jej od tego procesu, jak to ma miejsce w analizach podjętych przez doktorantkę.

Podczas analiz materiału źródłowego Doktorantka oprócz cennych analiz prezentuje tezy wątpliwej jakości. Na przykład na s. 94 wyjaśnia „Wychowanie religijne jest swoistą zależnością między człowiekiem a Bogiem. To model, w którym osoba ludzka jest analizowana jako cel wielorakiego działania, a nauka i technika są środkami rozwoju człowieka, które pogłębiają jego człowieczeństwo i więzi międzyludzkie. Wychowanie religijne wyzwala ludzką energię zachowując tym samym jego tożsamość osobowościową”. Naprawdę trudno zrozumieć, czemu tego typu treści mogłaby służyć. Nie podważając prawdziwości czy słuszności przywoływanych tez należy jednak stwierdzić, że nie są one spójne. Np. raz w wychowaniu religijnym chodzi o dialog z Bogiem (s. 96) i dalej na tej samej stronie, że chodzi o dialog z religią lub jest mowa o nowej relacji człowieka do Boga (s. 97), a nie było wcześniej omówionej „starej”.

4. Cel rozprawy i jego realizacja

P. mgr Mariola Żelazkowska za cel prowadzonych badań postawiła sobie „możliwie szerokie i dogłębne opisanie wpływu wychowania religijnego dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim na rozwiązywanie psychospołecznych problemów katechizowanych” (s. 317). Dla jego realizacji zgromadziła doświadczenia nauczycieli religii oraz rodziców dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim dotyczące wychowania religijnego. Autorka określając cel i przedmiot badań uzasadnia przyjętą perspektywę metodologiczną opowiadając się za eklektycznym modelem badań. Można jednak zauważyć, że w wymiarze empirycznym mocniej akcentuje strategię jakościową. Autorka szeroko opisuje założenia strategii badań jakościowych oraz związanych z nimi metod i technik. Deklaruje, że wykorzysta w tym celu metodę

biograficzną, a techniką gromadzenia tych danych uczyniła wywiad narracyjny. Słusznie zauważa, że metoda biograficzna i związany z nią wywiad narracyjny mogą dostarczyć materiału empirycznego, którego analiza wykaże, jak wychowanie religijne wpływa na rozwój religijno-moralny i psychospołeczny dziecka z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim – co stanowi główny problem pracy. Ujęcie to wyraża się w ilości badanych osób (sześciu nauczycieli i siedmiu rodziców) i charakterystyce każdej z nich. Co więcej charakterystykę tę umieszcza niejako w centrum przedstawianych treści metodologicznych. Można przypuszczać, że zabieg ten (na ile świadomy – nie wiadomo) podkreśla związek, jaki w tego typu badaniach zachodzi pomiędzy badaczem i badanym. Autorka przyjmuje, iż badania jakościowe stwarzają możliwość ujawniania złożoności procesów i zjawisk w ich naturalnym kontekście. Pojawia się jednak pytanie o kontekst biograficzny prowadzonych badań. Kogo biografię ma Doktorantka na uwadze: dzieci, rodziców, nauczycieli? W tym kontekście trudno też mówić o możliwości zbadania wpływu. Raczej należałoby mówić o wspomaganiu, wspieraniu, kształtowaniu.

Wydaje się również, że duża liczba (aż 18 – zob. s. 196-197) sformułowanych *a priori* problemów szczegółowych ogranicza uzyskiwanie nowej wiedzy z doświadczenia badanych. Nasuwa się w tym kontekście pytanie o to, czy formułując tak liczne pytania badawcze nie należało zastosować innej formy wywiadu, np. wykorzystać wywiad swobodny – niekierowany lub częściowo kierowany, skoro analiza materiału empirycznego została ulokowana w dwóch obszarach charakteryzujących doświadczenia badanych respondentek, którymi są: wychowanie religijne jako czynnik rozwoju psychospołecznego dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim w doświadczeniach nauczycieli religii i rodziców oraz wychowanie religijne jako czynnik kształtowania własnej wartości w doświadczeniu nauczycieli religii i rodziców. W tym kontekście można odnieść wrażenie, że założenia dotyczące biografii są nieco na wyrost. W prowadzonych analizach nie ma bowiem odniesień, choćby do przedstawionych charakterystyk badanych osób.

5. Wnioski

W podsumowaniu oceny przedłożonej do recenzji rozprawy doktorskiej p. mgr Marioli Żelazkowskiej na temat wychowania religijnego dzieci specjalnej troski chciałabym jeszcze raz podkreślić ważność podejmowanej problematyki biorąc pod uwagę kontekst zmian oświatowych, którego jesteśmy świadkami. Uważam, że przywołanie

doświadczeń rodziców i nauczycieli może służyć pogłębionej refleksji nad wychowaniem dzieci specjalnej troski nie tylko w wymiarze wychowania religii. Szkoda, że poza tytułem określenie „dzieci specjalnej troski” zostało w tekście skrupulatnie zastępowane zdecydowanie bardziej technicznym określeniem dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim. Sformułowane powyżej pytania i sugestie nie umniejszają rangi podjętego tematu i sposobu jego realizacji.

Wobec powyższego stwierdzam, że w mojej ocenie rozprawa doktorska napisana przez p. mgr Mariolę Żelazkowską spełnia wszystkie warunki i wymagania określone w Ustawie o tytule naukowym i stopniach naukowych z dnia 14 marca 2003 r., wraz z uzupełnieniami zawartymi w Ustawie z dnia 27 lipca 2005 r., Prawo o szkolnictwie wyższym oraz nowelizacją ustawy z dnia 18 marca 2011 roku. Jednoznacznie opowiadam się za przyjęciem dysertacji oraz dopuszczeniem Kandydatki do dalszych etapów wszczętego przewodu doktorskiego.



Kraków, 03.12. 2018 r.